

Verba, Mój największy Skarb

Mój największy Skarb
jesteś wszystkimi co mam
no bo mogę bez przeszkód
się rozplakać i śmiać
ciebie zabrać ze sobą
nie oddać cie już
na zawsze w moim sercu
zamkniętym na klucz
Mój największy Skarb
jesteś wszystkimi co mam
no bo mogę bez przeszkód
się rozplakać i śmiać
ciebie zabrać ze sobą
nie oddać cie już
na zawsze w moim sercu
zamkniętym na klucz

Mam cię przed oczami
Kiedy budzę się nad ranem
Choć to nie oznacza skarbie
Ze my dziś spaliśmy razem
Znowu tak się dzieje
Powiedz czemu tak się dzieje
Chce przy tobie budzić się
Bo w końcu oszaleje
Chce cie mieć blisko
Jesteś jak promyk słońca
Chce cie budzić
A nie odbierać z dworca
Chciałbym zorbić ci śniadanie
A nie chodzić na pizzę
To by było romantyczne
Ej, skarbie proszę cie wejdź na Messenger
Właśnie wysysałam ci zdjęcie
To dla Ciebie są życzenia na szczęście
I do tego buziaki namiętne
ej kochanie jak ja za toba tęsknie
rzućmy wszystko i chodźmy na kręgle
rzućmy wszystko i chodźmy gdziekolwiek, obojętne

Mój największy Skarb
jesteś wszystkimi co mam
no bo mogę bez przeszkód
się rozplakać i śmiać
ciebie zabrać ze sobą
nie oddać cie już
na zawsze w moim sercu
zamkniętym na klucz
Mój największy Skarb
jesteś wszystkimi co mam
no bo mogę bez przeszkód
się rozplakać i śmiać
ciebie zabrać ze sobą
nie oddać cie już
na zawsze w moim sercu
zamkniętym na klucz